



**Małgorzata Figura**

0000-0001-6253-8912

Uniwersytet Śląski w Katowicach

## Literatura dziecięca i młodzieżowa w obliczu katastrofy klimatycznej Nadzieje i możliwości szerzenia postawy proekologicznej za pomocą tekstów literackich

### Children's and Young Adult Literature in the Face of the Climate Catastrophe Hopes and Possibilities of Spreading the Pro-Ecological Attitude Through Literary Texts

**Abstract:** The article is an attempt to indicate a turn towards Mother Earth in children's and young adult literature and to capture the possibilities offered by this turn in terms of spreading pro-ecological attitudes among the indicated audience. The extensive introduction is intended to introduce the reader to the issues related to the climate catastrophe and to familiarize them with the assumptions of ecological humanities. The main part of the article is devoted to identifying and classifying examples of texts for children and adolescents in the field of both Polish and foreign ecoliterature. The analysis of selected books aims to emphasize the educational value of children's and young adult literature for climate action and to show that it is, among others, thanks to literary texts that young people take / will take up the fight for a better tomorrow for the planet.

**Key words:** children's literature, young adult literature, ecoliterature, climate catastrophe, hope, ecological humanities, pro-ecological attitude

### Od kryzysu do nadziei — o literaturze ekologicznej

Obecny światowy kryzys, jakim jest pandemia wirusa COVID-19, znacząco uwypuklił problemy związane ze zmianami klimatycznymi, pokazując, jak szybko ludzkość znalazła się w momencie, w którym skutki owych zmian dochodzą do głosu<sup>1</sup>. Powołując się na autorytety z dziedziny nauk przyrodniczych,

---

<sup>1</sup> Według Fundacji WWF jednym ze skutków zmian klimatycznych jest rozprzestrzenianie się chorób zakaźnych (WWF, 2020, s. 26).

pragnę wskazać jedną z niewątpliwych przyczyn rozprzestrzeniania się innej pandemii, jaką jest zaburzenie różnorodności ekosystemów na świecie (Skubała, 2020). Utrata bioróżnorodności ma swoje źródła w działalności człowieka, który, wpływając na klimat i ingerując w funkcjonowanie ekosystemów, zaburzył naturalne procesy. Doprowadziło to do „rozprzestrzeniania się patogenów poprzez zwiększenie narażenia ludzi na te zagrożenia” (Skubała, 2020).

Od lat naukowcy ostrzegają, że wytrąciliśmy klimat z jego stabilności, narażając całą ludzkość na „zemstę Gai”<sup>2</sup>. Wydaje się, że obecna pandemia koronawirusa przybrała miarę właśnie takiej zemsty, zaszło sprzężenie zwrotne, pokazujące, że być może jest to jeden z ostatnich momentów, aby podjąć działania w walce z kryzysem ekologicznym, a pogodzenie człowieka z naturą i szybka, znacząca zmiana naszych przyzwyczajęń jest warunkiem koniecznym do przetrwania życia na naszej planecie. Aby ten warunek mógł zostać spełniony, potrzeba ludzi świadomych, wykształconych w zakresie podejmowania działań proekologicznych.

Pomimo wielu stwierdzeń, że przede wszystkim to działania globalne, zainicjowane przez głowy bogatych państw, mają szansę wpłynąć na niedopuszczenie do kresu ludzkości<sup>3</sup>, obserwuję liczne działania lokalne, które mogą znacząco oddziaływać na decyzje podjęte na wyższych szczeblach władzy<sup>4</sup>. W tych oddolnych inicjatywach moim zdaniem tkwi nadzieja na zmianę i walkę o lepsze jutro planety. Jednocześnie nadzieja ta jest związana z działalnością dzieci i młodzieży. To pokolenie ludzi młodych podejmuje różnorakie przedsięwzięcia na rzecz matki ziemi, o czym świadczy ich masowy udział w Młodzieżowych Strajkach Klimatycznych oraz ogromne zaangażowanie w rozpoczynanie zmian od samych siebie<sup>5</sup>. To oni także domagają się od rządzących reform w edukacji, które miałyby upowszechnić w szkołach nauczanie związane z mechanizmami katastrofy klimatycznej<sup>6</sup>.

---

<sup>2</sup> Kategoria za Jamesem Lovelockiem (Hołdys, 2019).

<sup>3</sup> Przytoczę tutaj stwierdzenie Ewy Bińczyk, która uważa, iż „myślenie o wspomnianych problemach w kategoriach jednostkowych jest utopijne” (Bińczyk, 2019, s. 17).

<sup>4</sup> Nie bez znaczenia są wszelkie próby ograniczenia lub zrezygnowania z jedzenia mięsa, rezygnacja z poruszania się samochodem na rzecz transportu publicznego, segregacja śmieci, ograniczenie zużywania plastiku, czy też świadome wybory konsumenckie (WWF, 2020, s. 43–52).

<sup>5</sup> Prowadząc zajęcia w zakresie ochrony środowiska z uczniami szkół podstawowych oraz średnich, obserwuję świadomość, z jaką podchodzą oni do tych tematów. Chętnie odpowiadają na pytanie, co można zrobić na rzecz planety i co już robią w tym zakresie. Często to uczniowie zaczynają wprowadzać zmiany we własnym domu, edukując rodziców i bliskich o wadze jednostkowych działań.

<sup>6</sup> Jeden z postulatów strajku brzmi następująco: „Domagamy się zawarcia kompleksowej i aktualnej wiedzy o mechanizmach kryzysu klimatycznego w podstawie programowej na wszystkich szczeblach edukacji, przy zapewnieniu kadrze nauczycielskiej obowiązkowych szkoleń w tym zakresie” (MSK, 2020).

Co więcej, świadomy zwrot ku Ziemi możemy zauważyć na rynku wydawniczym książek z zakresu literatury dziecięcej i młodzieżowej. Jedną z przyczyn tego zjawiska jest niewątpliwie pewna moda na ekologię<sup>7</sup>, jednakże równie istotny powód to troska o przyszłość naszej planety. Ten drugi argument nietrudno udowodnić, wiele bowiem pozycji dla dzieci zostaje wydanych przez fundacje, których główne założenie stanowi ochrona środowiska bądź realizowanie celów zrównoważonego rozwoju. Zysk ze sprzedaży takich książek trafia również na wsparcie działań na rzecz matki Ziemi. Pokazuje to, jak duża część społeczeństwa (ta kupująca dane tytuły i ta wypuszczająca je na rynek) nie jest obojętna na los przyszłych pokoleń. To też daje nadzieję na zmiany i otwiera możliwości szerzenia postaw proekologicznych wśród dzieci i młodzieży.

### Katastrofa klimatyczna — ignorowany problem?

Jednak nim przejdę do sklasyfikowania i zaproponowania tekstów literackich z zakresu literatury dziecięcej, które mają za zadanie edukować na rzecz zmian klimatycznych, pragnę nieco przybliżyć samą wagę wyzwania, z którym już dziś zaczynamy się mierzyć. Jak bowiem pisze izraelski badacz Yuval Noah Harari: „[...] ludzkość stawia czoło zagrożeniu dla swego istnienia [...] katastrofie ekologicznej” (Harari, 2018, s. 157).

Wielu naukowców podkreśla, że znajdujemy się w momencie, w którym nie chodzi już tylko o samą w sobie destabilizację klimatyczną, a raczej o coraz szybsze zbliżanie się do nieuchronnej katastrofy. Jeżeli ludzkość nie podejmie odpowiednich działań w walce o dobro naszej planety, to najprawdopodobniej czeka nas zagłada. Niestety działalność gospodarcza i polityczna nie idą „ramię w ramię” z głosem nauki, który od długiego czasu jest ignorowany, co skutkuje brakiem stanowczych działań globalnych w trosce o przyszłość ziemi. Potwierdzenie można znaleźć w jednym z najnowszych ostrzeżeń wydanym przez klimatologów pt. *World Scientists' Warning of a Climate Emergency*, gdzie czytamy:

Dokładnie 40 lat temu, podczas pierwszej Światowej Konferencji Klimatycznej w Genewie w 1979 r., badacze z 50 krajów wspólnie uznali, że alarmujące zjawiska klimatyczne wymagają podjęcia pilnych działań. Od tego czasu podobne ostrzeżenia zostały ogłoszone na szczycie w Rio w 1992 r., w protokole z Kiotu z 1997 r. i w Porozumieniu Paryskim z 2015 r., a także na wielu innych mię-

---

<sup>7</sup> O modzie na ekologię szerzonej wśród dzieci i młodzieży może świadczyć chociażby powstanie dodatku do gry *The Sims 4: Życie Eko*, który to zawiera szereg pomysłów na to, jak zmniejszyć nasz ślad węglowy oraz pokazuje, jak ważny jest każdy głos jednostki w społeczeństwie lokalnym, aby zaszła zmiana na skalę globalną. To też pokazuje, że kształtowanie postawy proekologicznej nie musi być zadaniem trudnym, lecz przyjemnym i angażującym uczniów, odbywającym się nie tylko poprzez kulturę wysoką, ale również tę popularną.

dzynarodowych konferencjach i w otwartych apelach badaczy, podkreślających niedostateczny postęp w tej kwestii.

Ripple, Wolf, 2017, s. 1026—1028

Niewątpliwie mamy więc do czynienia z „fiaskiem działań na rzecz realnej, skutecznej, dającej nadzieję polityki niskoemisyjnej” (Bińczyk, 2019, s. 15), która mogłaby znacząco wpłynąć na klimat Ziemi, a zamiast obserwowania skutecznych zmian, widzimy, jak rządzący tkwią w marazmie i oczekiwaniu na moment, w którym szóste wielkie wymieranie (Kolbert, 2016) zbierze jeszcze większe żniwo. To jednostka zostaje obarczona odpowiedzialnością, aby do tego nie dopuścić. Właśnie w tym tkwi nadzieja, gdyż społeczeństwo obywatelskie, świadome swojego wpływu, ma szansę „wybudzić” władze z owego letargu<sup>8</sup>.

Aby jednak jeszcze bardziej pokazać, że działania zarówno jednostkowe, lokalne, jak i globalne mają wpływ na zbliżenie lub oddalenie się katastrofy klimatycznej, pragnę wyjaśnić mechanizm, za którego pomocą dochodzi do katastrofy ekologicznej. Posłużę się przy tym słowami Ewy Włodarczyk, poznańskiej badaczki, która podjęła próbę zdefiniowania i sklasyfikowania zagrożeń związanych z klęskami żywiołowymi:

Intensywna, celowa ingerencja człowieka w naturalne środowisko przyrodnicze spowodowała, że stało się ono źródłem wtórnych zagrożeń dla jego bezpieczeństwa, dla wszystkich form życia społecznego, gospodarczego, a przede wszystkim biologicznego na ziemi. Szczególnie groźna jest degradacja atmosfery, hydrosfery, pedosfery i biosfery. Ta mająca negatywne skutki działalność człowieka prowadzić może do wywołania stanu, który można nazwać klęską ekologiczną. [...] Wiąże się więc ze spustoszeniem sporego obszaru przyrodniczego, spowodowanym działalnością człowieka, i występuje w takim nasileniu, że zaburza strukturę i funkcjonowanie ekosystemów, utrudnia lub uniemożliwia ich samoodtworzenie. Skrajną postacią destrukcji środowiska przyrodniczego jest katastrofa ekologiczna [...], przez którą rozumie się załamanie równowagi dynamicznej ekosystemu wskutek uszkodzenia lub zniszczenia jego struktury bądź funkcji w takim zakresie, że uniemożliwione jest działanie naturalnych mechanizmów (regeneracje, samoczyszczenia, kompensacje). Katastrofa oznacza tak daleko posuniętą destrukcję środowiska, że podjęcie środków zaradnych jest niemożliwe lub nadzwyczaj utrudnione.

Włodarczyk, 2011, s. 4—5

---

<sup>8</sup> Warto spojrzeć chociażby na oddolne działania w celu wprowadzenia do szkół edukacji ekologicznej. Dobrym tego przykładem są Stany Zjednoczone, gdzie aż 80% rodziców jest zgodna, co do tego żeby w szkołach pojawiły się treści z tego zakresu. Co więcej, aż 86% nauczycieli chciałoby, aby ich uczniowie mieli dostęp do wiedzy o tym problemie. Wielu z nich stara się prowadzić lekcje w taki sposób, aby łączyć ze sobą treści przedmiotowe z nauczaniem o zmianach klimatu, np. lekcje angielskiego, podczas których czytane są książki podejmujące powyższą tematykę (Kamenetz, 2019).

Najistotniejszą kwestię poruszoną przez badaczkę w tym fragmencie stanowi spojrzenie na wszelkie zmiany w środowisku naturalnym, mające skutki na miarę klęski bądź katastrofy, jako na zmiany wywołane przede wszystkim ingerencją człowieka. Włodarczyk nie pozostawia nas jednak w sytuacji bez wyjścia, wskazuje bowiem, iż jest nadal możliwe podjęcie „środków zaradczych”, czego dokonać mogą „obywatele świata” (pojęcie za: Nussbaum, 2016, s. 98) XXI wieku (współ)odpowiedzialni za degradację środowiska.

## O antropocenie

Ewa Bińczyk nie ma wątpliwości, że to ludzka działalność wpłynęła na obecny stan zagrożenia klimatycznego. W jednym z jej artykułów czytamy: „[...] w świecie nauki panuje zgoda co do tego, że za współczesne zmiany klimatu na Ziemi odpowiada człowiek” (Bińczyk, 2019, s. 14). Bińczyk pogłębiła ten temat w swojej głośnej książce *Epoka człowieka. Retoryka i marazm antropocenu*, w której wyjaśnia, iż ludzkość znajduje się obecnie w nowej epoce — epoce antropocenu. Przede wszystkim charakteryzuje się ona „intensywnością obecnego wpływu człowieka na planetę: litosferę, hydrosferę oraz atmosferę” (Bińczyk, 2018, s. 12). Swoje początki antropocenu zawdzięcza rewolucji przemysłowej, kiedy to rozpoczęto „intensywne spalanie paliw kopalnych oraz emisji dwutlenku węgla (CO<sub>2</sub>) do atmosfery” (Bińczyk, 2018, s. 12). Natomiast dzisiaj możemy mówić o punkcie kulminacyjnym tej epoki, czyli o momencie, w którym zostały przekroczone granice planetarne:

[...] ludzkość dokonuje niebezpiecznych, równoczesnych modyfikacji wielu kluczowych parametrów systemów planetarnych. Świadczą o tym dane mówiące, że zostały przekroczone tzw. granice planetarne, szczególnie z uwagi na zmianę klimatyczną, degradację gleb, zakwaszenie oceanów, zaburzenie cykli biogeochemicznych Ziemi [...] i tempo utraty bioróżnorodności (tzw. szóste wymieranie).

Bińczyk, 2018, s. 12

Tym samym stawia to człowieka w położeniu odpowiedzialności nie tylko za planetę, ale także za istoty nie-ludzkie oraz cały gatunek *homo sapiens*. Ponownie znaczące w tym zakresie będą przede wszystkim działania globalne i systemowe, podjęte przez kraje całego świata. Jednakowoż codzienne wybory jednostki nie pozostają bez znaczenia, a wpływ na nie ma niewątpliwie edukowanie o istocie oraz skutkach życia w antropocenie. Mimo że epoka człowieka nie została uznana za oficjalną epokę w tabeli stratygraficznej Ziemi<sup>9</sup>, idea ta „bezpow-

---

<sup>9</sup> Geolodzy niechętnie podchodzą do zatwierdzenia tej nazwy (Robiński, 2019, s. 8).

rotnie odmieniała refleksję dotyczącą środowiska w XXI wieku, zarówno przyrodzawczą, jak i humanistyczną” (Bińczyk, 2017, s. 52).

### „Korekta nauk humanistycznych”<sup>10</sup>

Koncepcją teoretycznoliteracką, której orędownicy dostrzegają konieczność wprowadzenia do humanistyki dyskusji nad wyzwaniem ekologicznym, jest humanistyka ekologiczna<sup>11</sup>, a jej założenia wyklada w swoich pracach Ewa Domańska. Łączy ona teorie nauk humanistycznych i społecznych, próbując wyciągnąć „symptomy nowego paradygmatu naukowego” (Domańska, 2013, s. 13), który zrodził się w momencie odejścia „od animistycznego i organicystycznego rozumienia natury”, na rzecz kapitalistycznej „idei mechanistycznej ujmującej naturę jako coś martwego, poruszanego zewnętrznymi siłami” (Domańska, 2013, s. 18—19). Natomiast jej sedno tkwi w rozumieniu, że konieczne jest potraktowanie wszystkich elementów świata jako jednego systemu<sup>12</sup>. Rzecznicy tej dyscypliny głoszą bowiem

konieczność podporządkowania się prawom ekologicznym i ujęcia ludzkości jako części większej całości żyjącego systemu. Odwołuje się do etyki szacunku, wzajemności i międzygatunkowej solidarności, która ma istotne znaczenie dla przemyślenia idei sprawiedliwości społecznej i uczynienia jej otwartą na byty nie-ludzkie.

Domańska, 2013, s. 21

Idea szacunku, sprawiedliwości społecznej i otwartości wpisuje się niewątpliwie w sylwetkę humanisty zaangażowanego w „sprawy społeczne, polityczne, ekonomiczne, kulturowe”<sup>13</sup>. W tej koncepcji kładzie się nacisk na humani-

---

<sup>10</sup> Pojęcie za: (Bińczyk, 2018, s. 185).

<sup>11</sup> Oprócz Domańskiej i Bińczyk mamy też innych badaczy zajmujących się studiami nad ekokrytyką: Annę Barcz (Barcz, 2016), Julię Fiedorczyk (Fiedorczyk, 2015), Włodzimierza Tyburskiego (Tyburski, 2013) oraz Przemysława Czaplńskiego, Joannę B. Bednarek i Dawida Gostyńskiego (Czaplński, Bednarek i Gostyński, 2013). Warto również wspomnieć o całym numerze „Tekstów Drugich” z 2018 roku, którego tematem przewodnim była właśnie ekokrytyka.

<sup>12</sup> Koncepcję taką wprowadza także Olga Tokarczuk, a jej szczególnie wyraz dała w przemówieniu noblowskim, gdzie pisze o tym, że: „Jesteśmy wszyscy — my, rośliny, zwierzęta, przedmioty — zanurzeni w jednej przestrzeni, którą rządzą prawa fizyczne. Ta wspólna przestrzeń ma swój kształt, a prawa fizyczne rzeźbią w niej niepoliczalną ilość form nieustannie do siebie nawiązujących. Nasz układ krwionośny przypomina systemy dorzeczy rzek, budowa liścia jest podobna do systemów ludzkiej komunikacji, ruch galaktyk — wir spływającej wody w naszych umywalkach. Rozwój społeczeństw — kolonie bakterii. Mikro i makroskala ukazuje nieskończony system podobieństw. Nasza mowa, myślenie, twórczość nie są czymś abstrakcyjnym i oderwanym od świata, ale kontynuacją na innym poziomie jego nieustannych procesów przemiany” (Tokarczuk, 2019, s. 19–20).

<sup>13</sup> Więcej o humanistyce zaangażowanej pisał Ryszard Nycz (Nycz, 2017).

stykę, traktując ją jako naukę mającą możliwości i predyspozycje do bycia zmianą w dotychczasowym postrzeganiu świata i wyzwań, które ów świat przed nami stawia. W dużej mierze jest tak za sprawą narzędzi, którymi dysponuje humanista. Dają mu one „zdolność do przewietrzenia i przemeblowania głów jednostek i zbiorowości — tyleż w sferze idei, co postaw, zachowań, sprawczych działań, emocjonalnej wrażliwości” (Domańska, 2013, s. 27).

Możliwości te sprawiają, że humanista występuje w zupełnie nowej roli, polegającej na ostrzeganiu reszty społeczności przed możliwymi zagrożeniami bądźz problemami, którym trzeba niezwłocznie zapobiec. Koncepcję tę zaproponował Ryszard Koziółek, nazywając humanistów „sygnalistami”<sup>14</sup>, a ich działania traktując jako „ostrzegawczy gwizd” przed tym, co nadchodzi (Koziółek, 2018).

Tak szerokie spojrzenie na humanistykę współczesną pokazuje, iż dyscyplina ta nie tkwi ciągle w okowach przeszłości, a jej przedstawiciele nie są jedynie „nic niewartymi darmożjadami (ciężko wypracowanego dorobku Podatników)” (Nycz, 2017, s. 19). Magdalena Ochwat trafnie zaznacza, jaką odpowiedzialność biorą dzisiaj na siebie humaniści:

odpowiedzialność wykształcenia umiejętności przewidywania niepożądanych skutków różnych działań w przyszłości oraz ostrzeganie przed nimi. Trzeba przyznać, że w dobie kryzysu wyobraźni, który wydaje się stać również za niezrozumieniem zmian klimatycznych, są to zadania dość trudne.

Ochwat, 2019, s. 53

## Literatura dziecięca wobec katastrofy klimatycznej

Wobec kryzysu wyobraźni jedynym skutecznym środkiem zaradczym jest literatura. To teksty literackie dają możliwość sygnalizowania o katastrofie klimatycznej. Rozmowa o „wyzwaniu ekologicznym” (Harari, 2018, s. 157) prowadzona na takim gruncie staje się znacznie bardziej obiektywna i daje możliwość walki o lepsze jutro dla Ziemi. Pozwala ona również pozbyć się obaw przed nadchodzącymi zmianami, wskazując miejsca, od których powinniśmy owe zmiany rozpocząć. Tym samym to dzięki literaturze możemy zainteresować dzieci

---

<sup>14</sup> Definicja humanisty-sygnalisty według Ryszarda Koziółka: „Sygnalista, to ktoś, kto zwraca publicznie uwagę na zło dziejące się w miejscu pracy, ale także szerzej, w społeczności, do której sygnalista należy. Termin »wistle-blower« pojawił się w anglosaskiej kulturze politycznej w latach 60. XX w., choć nazwa istnieje tam, co najmniej, od wieku XIX, kiedy oznaczał używających gwizdka policjantów i sędziów sygnalizujących złamanie reguł gry. Ostrzegawczy gwizd humanisty ma inny charakter, niż sygnalisty zgłaszającego nieprawidłowości w firmach czy instytucjach. Odgwizduje on faul, którego jeszcze nie popełniono. [...] Humanistyka wytwarza w nas potrzebę i zdolność do wypowiedzania indywidualnej niezgody lub tylko niepokoju wobec tego, co jest lub może być. Kształcenie humanistyczne przygotowuje »sygnalistę«, czyli człowieka zdolnego do nazywania tego, co nadchodzi” (Koziółek, 2018).

i młodzież dzisiejszymi problemami, a także samym czytelnictwem, poprzez pokazywanie, że to, co ich dotyczy, ma swoje odzwierciedlenie w książkach. To ich świat, ich rzeczywistość, ich problemy opisują autorzy aktualnych pozycji czytelniczych. Literatura dziecięca i młodzieżowa odpowiada ich oczekiwaniom, i w sytuacji, kiedy szkoła zawodzi, ignorując palący problem zmian klimatycznych, to ona — literatura — stanowi nowy kanon tekstów, otwartych na wyzwania XXI wieku. Co więcej, tego typu pozycje są w stanie przemówić do każdej grupy odbiorczej. Odnajdą się w nich zarówno młodszy, jak i starsi czytelnicy, a lekcja, jaka z nich płynie, ma szansę zostać wcieloną w życie.

Jak wcześniej wspomniałam, rynek wydawniczy książek z tego zakresu ma się bardzo dobrze i nietrudno znaleźć pośród nich wartościowe publikacje, mające walor zarówno edukacyjny, jak i rozrywkowy. Wielość tych pozycji stawia nas przed trudnym wyborem, ponieważ trudno zdecydować, od jakiej książki zacząć edukację klimatyczną. Dlatego też postanowiłam dokonać klasyfikacji pozycji z literatury dziecięcej według poruszanego problemu, związanego z ochroną środowiska oraz szerzącą wzorce postawy proekologicznej. Dokonałam wyboru sześciu zjawisk/zagrożeń/postaw, w obrębie wskazałam propozycję tekstów oraz możliwości ich oddziaływania na rzecz klimatu.

Pierwszą kategorią tematyczną są książki, w których podjęto temat zanieczyszczenia środowiska przez (nad)produkcję śmieci i plastiku. Jest to problem o istotny, ponieważ wpływa na sytuację krajów ubogich oraz ekosystemów a zwierzętom szkodzi niezależnie od zamożności państwa. Wiele krajów afrykańskich „dorobiło się” niechlubnego określenia „toxic city” (Grabarz, 2017), do których trafiają elektrodopady z krajów wysoko rozwiniętych. Plastik natomiast stanowi ogromne zagrożenie dla zwierząt, przede wszystkim tych, dla których dom stanowią morza i oceany:

Według danych ONZ co roku przez śmieci w oceanach ginie ponad milion zwierząt. Plastik, który trafia co roku do oceanów, zabija ponad milion morskich ptaków i sto tysięcy morskich ssaków<sup>15</sup>.

Twórcy literatury dziecięcej podejmują problem śmieci i plastiku w licznych reprezentacjach polskich i zagranicznych. Oto tytuły: *Śmieciogród* Aleksandry Woldańskiej-Płocińskiej (2019), *Śmieci* Gerdy Raidt (2019), *Plastik fantastik?* Eun-Ju Kim, Ji-Won Lee (2019), *Hela Foka. Historie na fali* Renaty Kijowskiej (2019) oraz w *Gdzieś daleko... Bajka eko* Izabeli Skorupki (2018). Szczegółową analizę poświęciłam ostatniej wymienionej publikacji.

---

<sup>15</sup> *Dzień Ziemi. Zatruwamy morza i oceany 10 milionami ton plastiku i zużywamy bilion foliówek*, Raczyńska I., oprac., <https://turystyka.wp.pl/dzien-ziemi-zatruwamy-morza-i-oceany-10-milionami-ton-plastiku-i-zuzywamy-bilion-foliowek-6243885944240257g/4> [data dostępu: 29.12.2020].



Książka Skorupki powstała pod patronatem honorowym Fundacji „Nasza Ziemia” oraz prowadzonej w jej ramach akcji Sprzątanie Świata, co udowadnia wskazaną przeze mnie tendencję do powstawania tego typu pozycji we współpracy z fundacjami. Problem zanieczyszczenia środowiska został tutaj zarysowany poprzez stworzenie analogicznej do Ziemi krainy — Niezielencji. W blurbie możemy przeczytać:

W królestwie Niezielencji nie dzieje się dobrze. Dawną świetność przygniotły sterty śmieci. Jest ich tyle, że król i królowa nie mogą się przez nie przedrzeć do tronu. A wszystko to z winy kapryśnej królowej Brajki, na żądanie której naukowcy od lat zużywają surowce naturalne, niszczą ziemię, płoszą zwierzyńnię, wycinają lasy i zaśmiecają środowisko, jednym słowem doprowadzają królestwo do ruiny, a wszystko to w imię postępu i rozwoju cywilizacji. Zrozpaczony król mówi: DOŚĆ! i postanawia wydać królowę za mąż za tego, kto zaprowadzi w królestwie porządek.

Skorupka, 2018

Niszczenie planety, odbieranie prawa do życia zwierzętom, wycinka drzew oraz produkcja ton śmieci — to nasza codzienność w pigułce. Nieustanny rozwój i chęć poprawy bytu stanowią argumenty na rzecz wyzyskiwania ziemi. Książka ta jest w stanie wpłynąć na wiele aspektów wychowawczych w duchu proekologicznym. Daje możliwość wyjaśnienia takich kwestii, jak: rola segregowania śmieci, skutki kupowania — bez potrzeby — nowych rzeczy, sytuacja zwierząt spowodowana rozwojem gospodarczym oraz wdzięczność za lasy i dostęp do naturalnych surowców.

Teksty w tej kategorii tematycznej są skupione przede wszystkim na wyzyskiwaniu skutków zanieczyszczenia planety oraz przykładów realnych działań, które dzieci i młodzież mogą podejmować na co dzień w swoim otoczeniu. Rezygnacja z plastiku i odpowiedzialne zakupy<sup>16</sup> — to działania, na które stawiają twórcy literatury dziecięcej. Jednocześnie realizują oni założenia filozofii *zero waste*, propagującej jak najmniejszą produkcję odpadów. Warto wspomnieć, że ten styl życia staje się popularny wśród coraz młodszej części społeczeństwa, a wzrost zapotrzebowania na produkty w duchu *zero waste* (szampony w kostce, wielorazowe płatki kosmetyczne, butelki filtrujące, kubeczki menstruacyjne itd.) pokazuje,

---

<sup>16</sup> Według WWF są to dwa skuteczne działania, od których należy zacząć zmianę w celu walki o dobro Ziemi. Przytoczę dwa cytaty z ich publikacji: „Codzienne funkcjonowanie bez rzeczy jednorazowych, takich jak plastikowe słomki, kubeczki, talerze czy sztućce, to tak naprawdę kwestia wyrobienia dobrych nawyków [...]. Plastikowa torba rozkłada się od 100 nawet do 400 lat” (zob. WWF, 2020, s. 49); „Kupuj odpowiedzialnie, czyli przede wszystkim... mniej! Nadmierna konsumpcja to główny powód postępującej zmiany klimatu. Częste kupowanie nowych produktów przyczynia się do zużywania zasobów i degradacji środowiska na ogromną skalę” (zob. tamże, s. 52).

że ludzie są coraz bardziej świadomi i dążą do zmiany. Rodzi to nadzieję na lepsze jutro w ograniczaniu szeroko pojętej (nad)produkcji.

Jednym z elementów owej (nad)produkcji niewątpliwie jest nadmierne spalanie paliw kopalnych:

Od czasów rewolucji przemysłowej (liczonej od lat 1780—1800) emisja dwutlenku węgla ze spalania paliw kopalnych, tj. węgla brunatnego, kamiennego, ropy naftowej i gazu ziemnego, zwiększyła się kilkadziesiąt razy. W 1850 roku wyemitowano mniej niż 1 mld ton CO<sub>2</sub>, natomiast obecnie globalna emisja sięga prawie 36 mld ton CO<sub>2</sub> rocznie.

WWF, 2020, s. 6

Jest to główna przyczyna zmian klimatycznych na świecie. Dlatego też kolejną klasyfikacją tematyczną, jaką przyjął, są książki, w których podjęto temat smogu i energii. Odnalazłam kilka ciekawych pozycji, realizujących to zagadnienie, na przykład: *Pojazdy CO<sub>2</sub>* Taro Miura (2016), *Smog w centrum miasta* Doroty Łoskot-Cichockiej (2020), *Skok na SMOG* Anny Kaszuby-Dębskiej i Doroty Majkowskiej-Szajer (2017).

W *Skoku na SMOG* autorki starają się wskazać przyczyny powstawania smogu oraz obudzić wśród młodszych czytelników refleksję nad sposobami ograniczenia tego zjawiska:

— Wicie, że ludzie bardzo często jeżdżą autem w pojedynkę? A przecież byłoby przyjemniej, oszczędniej i lepiej, gdyby podwozili się nawzajem. Dlaczego tak trudno to zrozumieć? [...] Jak przekonać ludzi, że mogą żyć bez swoich czterech kółek?

Majkowska-Szajer, Kaszuba-Dębska, 2017, s. 62—63

Jest to jedna z możliwych zmian, które jednostka może podjąć w celu ograniczenia emisji dwutlenku węgla do atmosfery. Dzieci i młodzież mogą wyciągnąć taką oto lekcję:

Rezygnując z samochodu, przyczyniasz się bezpośrednio do zmniejszenia emisji dwutlenku węgla, pomagasz rozprawić się ze smogiem i poprawiasz kondycję fizyczną.

WWF, 2020, s. 43

Jako że problem smogu stanowi najważniejszy powód destabilizacji klimatycznej, warto zaznaczyć, że przede wszystkim najbogatsi przyczynili się do obecnej emisji CO<sub>2</sub>, pogłębiając problem zmian klimatu. Co gorsza, to „najuboższe regiony świata [...] poniosą trzy czwarte kosztów” (Robiński, 2019, s. 18) spowodowanych globalną emisją dwutlenku węgla, mimo że sami do atmosfery produkują nieznaczące ilości tego gazu.

To też otwiera nam trzecią grupę tekstów z literatury dziecięcej, jaką stanowią książki na temat suszy i uchodźców klimatycznych. Postanowiłam połączyć te dwa zagadnienia, gdyż są one z sobą ściśle powiązane. Brak wody i inne katastrofy naturalne przyczyniają się do nasilenia się migracji na świecie<sup>17</sup>, ponieważ najbiedniejsi nie są w stanie się im przeciwstawić:

Katastrofy naturalne, takie jak huragany, trzęsienia ziemi i susze, są najdotkliwiej odczuwane przez tych, którzy walczą o przetrwanie i nie są w stanie walczyć nawet z niewielkimi przeciwnościami.

Mandle, 2009, s. 127

Powodem tego jest także brak warunków, które mogłyby pomóc przyszłym uchodźcom w dostosowaniu się do zmian klimatu:

Symulacje pokazują, że przy braku adaptacji i mitygacji do zmiany klimatu do 2100 roku liczba migrantów przybywających do Europy większy się do 1 mln rocznie.

WWF, 2020, s. 14

Do tej pory powstało wiele wzruszających, a zarazem mających wartość edukacyjną, tekstów dla dzieci, dotyczących uchodźców oraz problemu dostępu do wody pitnej. Najciekawsze z nich to: *Wędrówka Nabu* Jarosława Mikołajewskiego (2016), *Chłopiec z Lampedusy* Rafała Witka (2016), *Hebanowe serce* Renaty Piątkowskiej (2016) oraz *W poszukiwaniu wody* Moniki Miłowskiej i Kateriny Rehakovej (2019).

Trzy pierwsze utwory możemy potraktować jako tożsame z tego względu, że ich bohaterowie to dzieci zmuszone do ucieczki ze swojego miejsca zamieszkania. Los migrantów jest tam zaprezentowany z perspektywy osoby młodej, co też ma skutkować nabyciem przez młodych odbiorców umiejętności wchodzenia w sytuacje innych. Teksty te rozwijają empatię i wrażliwość, a zarazem szerzą wiedzę o tym, kim są uchodźcy, jakie są skutki migracji oraz jak odnieść do tego bieżącą sytuację klimatyczną, która objawia się właśnie katastrofami naturalnymi, z których jedną może być susza<sup>18</sup>. O tym traktuje książka *W poszukiwaniu wody*<sup>19</sup>. Historia tam przedstawiona dobrze uwypukla problemy, z którymi przychodzi zmierzyć się ludziom w obliczu długotrwałego braku opadów. Autor-

---

<sup>17</sup> Przewidywania naukowców są następujące: „W rejonie Afryki Subsaharyjskiej, Ameryki Łacińskiej i Azji Południowej aż 143 mln ludzi będzie zmuszonych do zmiany miejsca zamieszkania w granicach własnego kraju lub do kraju sąsiedniego” (WWF, 2020, s. 14).

<sup>18</sup> „Wysokie temperatury powietrza, duża liczba dni słonecznych i niskie opady atmosferyczne wywołał w 2018 i 2019 roku długotrwałą suszę rolniczą na terenie całej Polski” (zob. WWF, 2020, s. 15).

<sup>19</sup> Jest to kolejna pozycja, której powstanie jest związane z działalnością fundacji — Fundacji CultureLab (zob. <https://www.culturelab.pl/o-nas/o-fundacji/>) [data dostępu: 29.12.2020].

ki serwują nam opowieść o myszce Terce, którą odwiedzają Tola, Pola i Urwis. Terka zajmuje się uprawą, dzięki czemu dostrzega zjawisko zbyt rzadkich opadów deszczu, co rodzi w niej obawę o dostęp do pożywienia:

— No tak, na niebie nie ma żadnej chmury, dziś pewnie znów będzie niemiłosierny skwar — zmarszczyła brwi. — Jeśli dłużej nie będzie deszczu, to nici ze zbiorów.

Miłowska, Rehakova, 2019, s. 20

Dialogi, w których bohaterowie często poruszają występowanie zjawiska suszy, pozwalają dzieciom zrozumieć jej skutki. Co więcej, nie brakuje tutaj powiązania tej kwestii ze zmieniającym się klimatem:

— Skoro mowa o deszczu... kiedy to ostatnio padało? — zastanawiała się po drodze. Nie mogła sobie jednak przypomnieć. — Prawdopodobnie bardzo dawno temu.

Miłowska, Rehakova, 2019, s. 21

Dodatkowo autorki poruszają kwestię roli lasów w ekosystemie. Drzewa pełnią bowiem ważną funkcję związaną z zapobieganiem suszy. Troskę o to przejawia ślimak Tyk, który postanowił posadzić drzewa w celu zatrzymania wody pod powierzchnią ziemi:

— Ziemia jest trochę wilgotna..., ale jak to możliwe? — Terka była zaskoczona, gdy wyciągnęła łapkę i dotknęła ziemi pod drzewem.

— Drzewa potrafią zatrzymywać wodę pochodzącą z powietrza — wyjaśnił Tyk. — Korzenie pochłaniają wodę, gdy pada. Najmniejsze z nich tworzą maleńkie tunele głęboko w ziemi. Woda przesiąka do nich i tam pozostaje. Gdy jest sucho, drzewa mogą czerpać wilgoć z tych awaryjnych zasobów.

Miłowska, Rehakova, 2019, s. 30

Autorki stawiają szereg pytań, mających walor edukacyjny. Monika Miłowska i Katherina Rehakova skłaniając do odpowiedzi na pytania: „A czy wy pamiętacie, kiedy padało i ile deszczu spadło? Dużo czy mało? Padało długo czy krótko?”, „Jak jeszcze możemy opisać suszę?”, „Kogo dotyka susza?”, „Ale w jaki sposób drzewa i krzewy miałyby pomóc?” (Miłowska, Rehakova, 2019, s. 34), odwołują się do rzeczywistości, w której żyją odbiorcy literatury dziecięcej i pokazują im, że problem, o którym czytali, nie jest wymyślony. Być może refleksja nad tą opowieścią skłoni dzieci do podjęcia działań na rzecz walki z suszą, na przykład dzięki akcjom sadzenia drzew.

Pozostając dalej w tematyce drzew, kolejną kategorią, według której pogrupowałam zaproponowane przeze mnie pozycje, są lasy. Ich funkcjonowanie oraz istotny wpływ na życie ludzkie jest kolejnym ważnym problemem poruszonym

w literaturze dziecięcej. Oprócz kwestii zaśmiecania terenów zielonych, podejmowany jest na jej kartach problem nadmiernej wycinki, która skazuje walkę ze zmianami klimatycznymi na nieuchronną klęskę. Obserwowane niedawno pożary lasów w Amazonii oprócz tego, że są zjawiskiem naturalnym dla pory suchej, były skutkiem działania człowieka, który kierując się chęcią zysku i zwiększenia swoich pól uprawnych, celowo podpalał duże powierzchnie leśne (TVN24, 2019). Zauważono wówczas, że pożary te były większe aż o 84% w porównaniu do poprzednich lat (Bartkiewicz, 2019), a niewątpliwą przyczyną tego były zmiany klimatyczne.

Interesującą pozycją dla dzieci w tym zakresie jest *Umarły las* Tomasza Samojlika i Adama Wajraka (2016)<sup>20</sup>. Słowa na ostatniej stronie okładki nawołują do obrony „Umarłego Lasu” oraz wskazują, że autorzy zaproponują dzieciom dobrą rozrywkę i intrygę. Książka stanowi przykład literatury dziecięcej, łączącej w sobie przygodę z wartościami, a także z elementami edukacyjnymi, jakimi są ważki przekaz tekstowy oraz zamieszczone zdjęcia prawdziwej puszczy.

Pożary lasów w Amazonii skłaniają do podjęcia jednego z problemów związanych z katastrofą klimatyczną, a mianowicie kwestii losu zwierząt. Obrazy poparzonych i martwych zwierząt były obecne niemalże we wszystkich mediach. Te, którym udało się przeżyć, straciły swój dom. Ekosystem uległ zaburzeniu, zachwiana została bioróżnorodność: nastąpił kolejny krok w kierunku katastrofy ekologicznej, a zwierzęta stały się jej ofiarą.

Jednocześnie i tutaj możemy odnaleźć cień nadziei i wiarę w człowieczeństwo. Nie tylko bowiem apokaliptyczne obrazy mogliśmy obserwować, dobro czynione przez strażaków, lekarzy i aktywistów, którzy nie byli obojętni na losy zwierząt i sami ryzykując życie, rzucali się w ogień, aby ocalić „braci mniejszych”.

Zwierzęta i ich los są częstym tematem literatury dziecięcej i młodzieżowej, co z pewnością rozwija empatię oraz postawę szacunku wobec istot nie-ludzkich. Refleksja nad stosunkiem człowieka do nich została podjęta w książkach: *Ratujemy zwierzęta* Jess Frencha i Jamesa Gillearda (2019), *Pszczółki* Piotra Sochy (2015) oraz *Zwierzokracja* Oli Woldańskiej-Płocińskiej (2018). Szczególnie ta książka publikacja otwarcie mówi o prawach przysługujących zwierzętom, o czym możemy się przekonać, czytając blurb:

Zwierzokracja— bo zwierzęta są ważne, bo zwierzęta to nie rzeczy, bo zwierzęta też mają swoje prawa! Tym właśnie tematowi przyglądamy się z bliska — staramy się zrozumieć pochodzenie i znaczenie praw zwierząt oraz pokazać sytuacje, w których życie dzieci i zwierząt przenika się.

„Zwierzokracja” składa się z 38 rozkładówek z kolorowymi, zabawnymi i pełnymi emocji ilustracjami w dużym formacie. Krótkie, przystępne teksty zawierają wiele informacji i ciekawostek. Książka w przyjazny sposób, zarówno

---

<sup>20</sup> Innym tekstem o lasach są: *Lasy świata. Pomóż zwierzątom wrócić do domów* Pavli Hanackowej (2019).

w warstwie tekstowej, jak i ilustracyjnej opowiada o przenikaniu się światów dzieci i zwierząt. Empatia, wrażliwość, uważność — to chcemy przekazać Wam na kartach „Zwierzokracji”.

Woldańska-Płocińska, 2018

Ostatnią kategorią, którą chcę tutaj przybliżyć<sup>21</sup>, być może najważniejszą, to książki zawierające opis sylwetek osób angażujących się w działania na rzecz klimatu. W sylwetki te została wpisana postawa proekologiczna, którą młodzi ludzie mogą chcieć podejmować na wzór postaci, o których przeczytali. *HisStory* i *HerStory*<sup>22</sup> budzą wielką wiarę w ludzi i ich zaangażowanie w walce o lepsze jutro. Wymienię tutaj trzy takie pozycje, które pokazują możliwości wprowadzenia zmian w postawie ludzi względem środowiska.

Pierwszą z nich jest opowieść o Grecie Thunberg, szwedzkiej aktywistce, która została Człowiekiem Roku 2019 według amerykańskiego tygodnika „Times”. *Greta. Nie jesteś zbyt mały, by robić rzeczy wielkie* Valentiny Camerini przedstawia wydarzenia z życia dziewczyny podczas działalności na rzecz klimatu:

Książka „Greta. Nigdy nie jesteś zbyt mały, by robić wielkie rzeczy” autorstwa Valentiny Camerini opowiada głównie o około roku działań młodej aktywistki — opisuje jej przedsięwzięcia od momentu, gdy w sierpniu 2018 roku usiadła samotnie przed budynkiem szwedzkiego parlamentu. Pokazuje jak ta nieśmiała osoba odnalazła w sobie charyzmę, by porwać tłumy. Prezentuje moc uporę i mediów społecznościowych<sup>23</sup>.

Książka opowiada także jej historię prywatną. Aktywistka pokazuje zmianę życia swojego oraz jej rodziny w duchu ochrony środowiska. Z pewnością wiele jej porad może inspirować młodych czytelników, sprawiając, że ich działania będą miały proekologiczny charakter.

Dwie ostatnie książki, które tutaj proponuję, wchodzą z sobą dialog, opierający się na zróżnicowaniu bohaterów. *Wielkie przygody w świecie przyrody* Wojciecha Mikołuszki i Joanny Rzezak (2020) zawierają nazwiska znanych postaci, zapisanych w historii, natomiast *Klimatyczni* Olgi Ślepowrońskiej i Weroniki Żurowskiej (2020) opowiadają o „zwykajnych-niezwykajnych, którzy udo-

---

<sup>21</sup> Możliwe jest jeszcze wskazanie książek, które traktują szeroko o zmianach klimatycznych, nie koncentrując się na dominującym zagadnieniu: *Ocieplenie klimatu. Na czym polegają zmiany klimatyczne na Ziemi?* Kristiny Scharmacher-Schreiber i Stephani Marian (2020), *Palmy na biegunie północnym. Wielka opowieść o zmianie klimatu* Marca Ter Horsta (2020), *Uratuj Ziemię! Jak możemy pomóc Ziemi?* Patricka George’a (2019).

<sup>22</sup> Wprowadziłam te kategorie, aby uwzględnić szczególną rolę dziewcząt, przedstawioną w tych książkach, dotyczącą zarówno mężczyzn, jak i kobiet.

<sup>23</sup> *Recenzja książki „Greta. Nigdy nie jesteś zbyt mały, by robić wielkie rzeczy” autorstwa Valentiny Camerini:* <http://ekoeksperymenty.blogspot.com/2019/11/recenzja-ksiazki-greta-nigdy-nie-jestes.html> [data dostępu: 29.12.2020].

wadniają nam, że każdy może zmieniać swój kawałek świata<sup>24</sup>. W *wielkich przygodach...* możemy przeczytać o związku z naturą takich postaci, jak: Franciszek z Asyżu, Alexander von Humboldt, Karol Darwin, Henri Rousseau czy też Greta Thunberg. Nie zabrakło także polskiej reprezentantki, Urszuli Zajączkowskiej<sup>25</sup>. W opisie wymienionych postaci dowiadujemy się, kim są, co je łączy ze światem przyrody oraz jaką działalność podejmowali/podejmują dla dobra planety. Ich sylwetki zachęcają odbiorcę do głębokiej refleksji nad przyrodą. W segmencie „Zainspiruj się” autorzy proponują sposoby pogłębienia więzi z matką ziemią:

Idź do lasu lub na łąkę. Weź do ręki ziemię czy liście. Powąchaj je [...] Spójrz w górę na niebo i góry. Po powrocie do domu zastanów się, co cię w przyrodzie zachwycało, poruszyło, zdenerwowało. Opisz to.

Mikołuszko, Rzezak, 2020, s. 95

Taka forma książki z kanonu literatury dziecięcej otwiera wiele możliwości „zarażenia” młodych odbiorców miłością do natury. Może się ona przełożyć na podejmowanie przez nich proekologicznych działań oraz życie w duchu ochrony środowiska.

Aby młodzi czytelnicy nie odnieśli wrażenia, że tylko znane osoby mogą mieć wpływ na zmiany w zakresie podejścia do natury, książka Ślepowrońskiej i Żurowskiej przekonuje, że każdy z nas może decydować o przyszłości naszej planety. Wiliam Kamkwamba, Wangari Maathai, Henryk Jordan to nieznanne poza bliskim gronem osoby, których działania w obrębie lokalnym przyniosły znaczące zmiany.

Szczególną uwagę zwróciłam na Kamkwambę, mieszkańca Malawi, który mając czternaście lat, postanowił skonstruować wiatrak, aby doprowadzić prąd do domów w swojej wiosce. Pomysł ten zrodził się w nim ze względu na niezwykle trudną sytuację mieszkańców Malawi, którzy przez suszę doświadczyli klęski głodu. Do stworzenia swojego wynalazku wykorzystał wszystko to, co znalazł na śmietniku. O chłopcu stało się głośno, dzięki czemu mógł ukończyć studia w Stanach Zjednoczonych i rozpocząć działalność na rzecz krajów tzw. Trzeciego Świata. Pomysł lokalny przyczynił się do globalnego efektu, a sam Kamkwamba napisał książkę pt. *O chłopcu, który ujarzmił wiatr* (Kamkwamba, Mealer, 2019) adresowaną do młodzieży<sup>26</sup>.

Historia Kamkwamby stanowi dobre podsumowanie rozważań nad funkcją współczesnej literatury dziecięcej, w której podejmowane są tematy trudne, roz-

<sup>24</sup> Opis książki „Klimatyczni” w portalu *LubimyCzytać.pl*, <https://lubimyczytac.pl/ksiazka/4939883/klimatyczni> [data dostępu: 29.12.2020].

<sup>25</sup> Urszula Zajączkowska zastępuje język naukowy wyrażeniami pełnymi czułości: „W jej poetyckim archiwum rośliny nie stają się wyłącznie przedmiotem opisu; są bytami żywymi, z którymi łączy nas określone relacje i zależności” (zob. Szopa, 2018, s. 149).

<sup>26</sup> Na podstawie książki powstał również film o tym samym tytule.

budzające w dzieciach i młodzieży refleksję nad wyzwaniem XXI wieku. Losy chłopca z Malawi pokazują możliwość przejścia od poważnego kryzysu, spowodowanego klęską żywnościową, przez poszukiwanie rozwiązania z głęboką wiarą w skuteczność swoich działań<sup>27</sup>, aż do samego rezultatu — znalezienia skutecznej metody dającej nadzieję.

## Literatura dziecięca szansą na zmiany?

### Próba podsumowania

Rynek wydawniczy literatury dziecięcej i młodzieżowej nie kończy się oczywiście na wymienionych przeze mnie tytułach. Klasyfikacja, którą zaproponowałam, jest raczej próbą uchwycenia problemów związanych z katastrofą klimatyczną oraz ich zarysowaniem w tekstach dla młodszych odbiorców. Taka próba pokazuje bogactwo treści edukacyjnych, zawartych w tego rodzaju twórczości. Tym samym uwypukla potrzebę sygnalizowania o zmianach klimatu i poszukiwania remedium, które może podjąć w swoim otoczeniu każdy z nas.

Kiedy obserwujemy obojętność decydentów na problemy związane z szybko zmieniającym się klimatem, widzimy, że to właśnie młodzi ludzie jawią się jako pewna nadzieja na odmianę losów planety. Greta Thunberg walczy o to, aby obudzić rządzących z marazmu, który jest wygodny i zabezpiecza przed utratą zysków z działań powodujących destabilizację klimatyczną. Jednocześnie musimy być świadomi, że jej głos, podobnie jak głos naukowców, może nie być wystarczający. Zrozumienie przez dzieci i młodzież zasadności podejmowania inicjatyw w ramach ochrony środowiska stanowi w tej perspektywie konieczny krok do zmian. Ważną rolę w tej przestrzeni odgrywa literatura dziecięca, upowszechniająca wiedzę naukową w taki sposób, aby jej zrozumienie oraz przyswojenie prowadziło do kształtowania postaw proekologicznych młodych odbiorców. Tym samym literatura pielęgnuje nadzieję na wychowanie pokolenia żyjącego w duchu ekologii oraz szacunku dla bioróżnorodności planety.

## Literatura

Barcz A., 2016, *Realizm ekologiczny. Od ekokrytyki do zookrytyki w literaturze polskiej*, Katowice.

Bińczyk E., 2017, *Dyskursy antropogenu a marazm środowiskowy początków XXI wieku*, „Organizacja i Zarządzanie”, z. 112, s. 47—59.

---

<sup>27</sup> Co warto podkreślić, wiara tych działań była „pomimo”: „[...] ludzie z wioski. Widząc poczynania Williama, śmiali się i pukali w czoło, jednak wkrótce zrobiło im się głupio” (zob. Ślepowrońska, Żurowska, 2020).



- Bińczyk E., 2018, *Epoka człowieka. Retoryka i marazm antropocenu*, Warszawa.
- Bińczyk E., 2019, *Planeta własnego wyrobu*, rozm. przepr. Robiński A., „Tygodnik Powszechny”, nr 4, s. 16—18.
- Czapliński P., Bednarek J.B., Gostyńskiego D., 2017, *Literatura i jej natury. Przewodnik ekokrytyczny dla nauczycieli i uczniów szkół średnich*, Poznań.
- Domańska E., 2013, *Humanistyka ekologiczna*, „Teksty Drugie”, nr 1—2.
- Fiedorczyk J., 2015, *Cyborg w ogrodzie. Wprowadzenie do ekokrytyki*, Gdańsk.
- French J., 2019, *Ratujmy zwierzęta*, Gilleard J., il., Chojnacka S., przeł., Warszawa.
- George P., 2019, *Uratuj Ziemię! Jak możemy pomóc Ziemi?*, Warszawa.
- Hanackova P., 2019, *Lasy świata. Pomóż zwierzątom wrócić do domów*, Zarawska P., przeł., Poznań.
- Harari Y.N., 2018, *21 lekcji na XXI wiek*, Romanek M., przeł., Kraków.
- Horst Ter M., 2020, *Palmy na biegunie północnym. Wielka opowieść o zmianie klimatu*, Oczko A., przeł., Warszawa.
- Kamkawmba W., Mealer B., 2019, *O chłopcu, który ujarzmił wiatr*, Mitura W., przeł., Warszawa.
- Kijowska R., 2019, *Hela Foka. Historie na fali*, Kraków.
- Kim E.J., Lee J.W., 2019, *Plastik fantastik?* [Tychmanowicz M., przeł.], Warszawa.
- Kolbert E., 2016, *Szóste wymieranie. Historia nienaturalna*, Grzegorzewska T., Grzegorzewski P., przeł., Warszawa.
- Łoskot-Cichocka D., 2020, *Smog w centrum miasta*, Warszawa.
- Majkowska-Szajer D., 2017, *Skok na smog*, Kaszuba-Dębska A., il., Kraków.
- Mandle J., 2009, *Sprawiedliwość globalna*, Dera M., przeł., Warszawa.
- Mikołajewski J., 2016, *Wędrówka Nabu*, Kraków.
- Mikołuszko W., Rzezak J., 2020, *Wielkie przygody w świecie przyrody*, Warszawa.
- Miłowska M., Rehakova K., 2019, *W poszukiwaniu wody*, w: *Niesamowite przygody Toli, Poli i Urwisa. Nigdy nie jesteś za młody, żeby pomagać przyrodzie*, Maszewska A., red., Wilno.
- Miura T., 2016, *Pojazdy CO<sub>2</sub>*, Toruń.
- Nussbaum M.C., 2016, *Nie dla zysku. Dlaczego demokracja potrzebuje humanistów*, Pawłowski Ł., przeł., Warszawa.
- Nycz R., 2017, *Nowa humanistyka w Polsce: kilka bardzo subiektywnych obserwacji, koniektur, refutacji*, „Teksty Drugie”, nr 1.
- Ochwat M., 2019, *Klimat — konflikty — migracje. Scenariusze przyszłości*, „Postscriptum Polonistyczne”, nr 2.
- Piątkowska R., 2016, *Hebanowe serce*, Łódź.
- Raidt G., 2019, *Śmieci. Najbardziej uciążliwy problem na świecie*, Łakomik K., przeł., Warszawa.
- Ripple W.J., Wolf C., Newsome T.M., Galetti M., Alamgir M., Crist E., Mahmoud M.I., Laurance W.F., 2017, *World Scientists' Warning to Humanity: A Second Notice*, „BioScience”, no. 67.
- Robiński A., 2019, *Zmierzch epoki człowieka*, „Tygodnik Powszechny”, nr 4.
- Samojlik T., Wajrak A., 2016, *Umarły las*, Warszawa.
- Scharmacher-Schreiber K., Marian S., 2020, *Ocieplenie klimatu. Na czym polegają zmiany klimatyczne na Ziemi?*, Łakomik K., przeł., Warszawa.

- Skorupka I., 2018, *Gdzieś daleko... Bajka eko*, Warszawa.
- Socha P., 2015, *Pszczoły*, Warszawa.
- Szopa K., 2018, *Poetyckie archiwum roślinne. Casus Urszuli Zajączkowskiej*, „Zagadnienia Rodzajów Literackich”, T. 61, z. 1.
- Ślepowrońska O., Żurowska W., 2020, *Klimatyczni*, Lublin.
- Tokarczuk O., 2019, *Czuły narrator*, „The Nobel Foundation”.
- Tyburski W., 2013, *Dyscypliny humanistyczne i ekologia*, Toruń.
- Witek R., 2016, *Chłopiec z Lampedusy*, Łódź.
- Włodarczyk E., 2011, *Kłęska żywiolowa lub ekologiczna. Czyli o tym, że statystyka nie dotyka tego, co jest wewnątrz*, w: Włodarczyk E., Cytlak I., *Człowiek wobec krytycznych sytuacji życiowych. Z teorii i praktyki pracy socjalnej*, Poznań.
- Woldańska-Płocińska A., 2019, *Śmieciogród*, Poznań.
- Woldańska-Płocińska O., 2018, *Zwierzokracja*, Poznań.
- Zmiana klimatu w pigułce*, 2020, Fundacja WWF Polska.

### Źródła internetowe

- Bartkiewicz A., 2019, *Eksperci: Dżungla amazońska produkuje 20 proc. tlenu? Nie*, „Rzeczpospolita” z 27.08.2019. <https://www.rp.pl/Ekologia/190829397-Eksperci-Dzungla-amazonka-produkuje-20-proc-tlenu-Nie.html> [data dostępu: 29.12.2020].
- Dzień Ziemi. Zatrujemy morza i oceany 10 milionami ton plastiku i zużywamy bilion foliówek*, Raczyńska I., oprac. <https://turystyka.wp.pl/dzien-ziemi-zatrujemy-morza-i-oceany-10-milionami-ton-plastiku-i-zuzywamy-bilion-foliowek-6243885944240257g/4> [data dostępu: 29.12.2020].
- Grabarz E., 2017, *Afryka wciąż przyjmuje śmieci*. <https://swiatoze.pl/afryka-wciaz-pryjmuje-smieci/> [data dostępu: 29.12.2020].
- Hołdys A., *Hipoteza Gai według Lovelocka*, „Polityka” z 1.10.2019. <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/nauka/1926316,1,hipoteza-gai-wedlug-lovelocka.read> [data dostępu: 2.01.2021].
- <https://www.culturelab.pl/o-nas/o-fundacji/> [data dostępu: 29.12.2020].
- Kamenetz A., *Most Teachers Don't Teach Climate Change; 4 In 5 Parents Wish They Did*. „NPR” z 22.04.2019. <https://www.npr.org/2019/04/22/714262267/most-teachers-dont-teach-climate-change-4-in-5-parents-wish-they-did> [data dostępu: 29.12.2020].
- Koziołek R., *Humanista sygnalista*, wykład w ramach konferencji pt. *Spółczesność obywatelskie: edukacja, wartości, style komunikacyjne*, organizowanej w dniach 8–9.06.2018 roku na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. <http://www.spoleczenstwoobywatelskie.edu.pl/#p=13> [data dostępu: 29.12.2020].
- Opis książki „Klimatyczni” w portalu LubimyCzytać.pl*, <https://lubimyczytac.pl/ksiazka/4939883/klimatyczni> [data dostępu: 29.12.2020].
- Postulaty Młodzieżowego Strajku Klimatycznego*. <https://www.msk.earth/postulaty> [data dostępu: 29.12.2020].
- Recenzja książki „Greta. Nigdy nie jesteś zbyt mały, by robić wielkie rzeczy” autorstwa Valentiny Camerini*. <http://ekoeksperymenty.blogspot.com/2019/11/recenzja-ksiazki-greta-nigdy-nie-jestes.html> [data dostępu: 29.12.2020].
- Skubała P., 2020, *Primo przyroda. Rola nauki w walce z pandemią*. <https://us.edu.pl/prof-piotr-skubala-primo-przyroda-rola-nauki-w-walce-z-pandemia/> [data dostępu: 29.12.2020].

TVN24, 2019, *Płonąca Amazonia to sygnał alarmowy dla nas wszystkich*. <https://tvnmeteo.tvn24.pl/informacje-pogoda/swiat,27/plonaca-amazonia-to-sygnal-alarmowy-dla-nas-wszystkich,297940,1,0.html> [data dostępu: 20.04.2020].

**Małgorzata Figura** — absolwentka filologii polskiej (stopień licencjacki) na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. W 2020 roku obroniła pracę dyplomową pod tytułem „Dylematy XXI wieku na lekcjach języka polskiego na przykładzie problemu zmian klimatycznych oraz zagadnienia głodu”. Podjęła dalsze studia magisterskie na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Jej zainteresowania badawcze koncentrują się wokół humanistyki ekologicznej oraz nowych odczytań lektur szkolnych w kontekście edukacji na rzecz klimatu.

e-mail: [malgosiafigura11@gmail.com](mailto:malgosiafigura11@gmail.com)